

Zakopane i Górny Śląsk - co nas łączy?

Odkrywanie historii wydarzeń sprzed 100 lat, która tak silnie połączyła dwa regiony Polski – Zakopane, Podhale i Górny Śląsk, było dla mnie niesamowitą przygodą. Dzięki zaangażowaniu wielu osób i instytucji, w tym Towarzystwa Gimnastycznego Sokół udało się w ciągu kilku tygodni odsłonić i przybliżyć Mieszkańcom jej kolejne fascynujące karty. Dzięki zorganizowanym pod Tatrami uroczystościom pod hasłem „Zakopane w 100-lecie III Powstania Śląskiego” ożyły wydarzenia, postacie i miejsca, o których już częściowo zdążyliśmy zapomnieć... Miasto nawiązało także kontakty i owocną współpracę z Województwem Opolskim. Przedstawiciele Zakopanego byli gośćmi uroczystości na Górze Świętej Anny i odwiedzili miejsca związane z III Powstaniem Śląskim i postacią dyktatora powstania Wojciecha Korfantego.

To, co wydarzyło się 100 lat temu w Zakopanem w związku z plebiscytem i późniejszymi działaniami zbrojnymi na Górnym Śląsku, podziało na naszą wyobraźnię. I tak zrodziła się idea, by w szczególny sposób uczcić ten jubileusz. Jako jego organizatorzy, zdaliśmy sobie sprawę, że jest to mało znany fragment historii naszego miasta i naszą misją jest zachowanie pamięci o nim dla kolejnych pokoleń.

Zakopane swoimi uroczystościami upamiętniającymi III Powstanie Śląskie wpisało się w wydarzenia organizowane w całej Polsce. Nie były one jedynie symboliczne. Tak jak 100 lat temu dla mieszkańców tej ziemi ważne były losy Górnego Śląska, tak samo teraz, czując się spadkobiercami naszych przodków walczących w powstaniu, czy też włączających się w akcję agitacyjną, czuliśmy się zobowiązani, by godnie uczcić tamte wydarzenia. Najpierw jednak sami musieliśmy tę inspirującą historię odkrywać na nowo....

O jakie wydarzenia chodzi? Czy mamy traktować je tylko jako ciekawy, ale jednak niewielki epizod, czy mają one jednak szerszy wymiar? Okazało się, że są one bardzo istotne, gdyż wpisują się w szeroki kontekst wkładu Zakopanego i jego mieszkańców w odzyskanie niepodległości przez Polskę i pielęgnowania patriotycznych wartości. Wspomnieć trzeba chociażby 1918 rok, kiedy to nasze miasto jako jedno z pierwszych w kraju odzyskało wolność. 31 października 1918 roku została wydana odezwa dotycząca niepodległości, rozbrojona została austriacka wartownia, a 1 listopada ukonstytuowała się w Zakopanem Rada Narodowa złożona z przedstawicieli wszystkich warstw społecznych, której przewodniczył Stefan Żeromski. Powstała Rzeczypospolita Zakopiańska - państwo istniejące do 16 listopada 1918 r. na terenie Zakopanego i jego okolic. 2 listopada Żeromski odebrał przysięgę od wojska oraz najważniejszych urzędników. Miejscem tych wydarzeń był ówczesny rynek, a dzisiejszy Plac Niepodległości, z wzniesionym tu przez górali w 1911 r., na pamiątkę 500. rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem, pomnikiem Władysława Jagiełły. To samo miejsce było świadkiem wydarzeń z początku maja 1921 r. - mobilizacji wojskowej i wymarszu z Zakopanego na III Powstanie Śląskie grupy 40 ochotników, którzy pod dowództwem por. Jerzego Lgockiego – właściciela dóbr Łopuszna, uformowali 2. Baterię I Dywizjonu Artylerii, a następnie brali udział w walkach o Górę Świętej Anny. Wszyscy szczęśliwie wrócili do domów. Swoimi czynami dali piękne świadectwo miłości ojczyzny. Nie walczyli o ziemię, na

której mieszkali, ale o Śląsk, w sercach mając Polskę i wspólne dobro wszystkich Polaków. W ramach obchodów, właśnie na Placu Niepodległości, odbyła się inscenizacja teatralna przygotowana na podstawie wspomnień jednego z uczestników tych walk - Władysława Cieleckiego.

Wspomnieć trzeba także o innych działaniach mieszkańców Zakopanego, nie tylko o czynach zbrojnych. Wyjątkowa postać, ludowa artystka, aktorka i pisarka Helena Roj-Kozłowska wraz z muzyką Bartusia Obrochty i członkami Związku Górali w ramach akcji plebiscytowej jeździła agitować za Polską, wystawiając przedstawienie „Janosik”. Była to odpowiedź górali na wezwanie Centralnego Komitetu Plebiscytowego w Warszawie wyrażone hasłem „Wszyscy i wszystko dla Górnego Śląska”.

Zarówno te wydarzenia, jak i historia Powstań Śląskich, w tym udziału zakopiańskich bohaterów, w Zakopanem były do tej pory mało znane. Również postać Wojciecha Korfantego, jednego z Ojców Niepodległości, była praktycznie zapomniana. Wielka walka Korfantego o włączenie Górnego Śląska w obszar Rzeczypospolitej, umiłowanie ojczyzny, języka polskiego, obrona wiary i wartości chrześcijańskich, zasługują na szeroką promocję, zachowanie oraz przekazanie przyszłym pokoleniom. Nie był powszechnie znany także fakt, że Wojciech Korfanty został Honorowym Obywatelom Zakopanego w marcu 1921r, a w 1922r. zakupił w przy ul. Zamoyskiego 30, wzniesioną w stylu zakopiańskim willę „Elźbiecinę”, gdzie okazjonalnie mieszkał z rodziną. Te związki z Zakopanem warto było przybliżyć i podkreślić przy okazji 100. rocznicy wybuchu III Powstania Śląskiego. Szczególnie znaczenie w tym kontekście miało ponowne pośmiertne nadanie Honorowego Obywatelstwa Wojciechowi Korfantemu podczas Uroczystej Sesji Rady Miasta Zakopane w dniu 18 czerwca 2021 r., w której udział wziął jego prawnuk Michael Korfanty wraz z małżonką Honoratą. Tym samym Zakopane doceniło i sprawiedliwie oceniło zasługi Wojciecha Korfantego, niezależnie od dawnych politycznych konfliktów.

Wyjątkowym przeżyciem była także możliwość goszczenia w pięknych wnętrzach willi „Elźbiecina” na konferencji popularnonaukowej poświęconej właśnie Wojciechowi Korfantemu, jako wspaniałej postaci wiążącej Zakopane z Górnym Śląskiem, wiążącej Zakopane z historią zmagania o odzyskanie niepodległości i ostateczny kształt granic naszego kraju. To właśnie w naszym mieście ta historia skupiała się jak w soczewce. To tutaj przyjeżdżali wszyscy „ojcowie polskiej niepodległości” reprezentujący różne strony ówczesnej sceny politycznej – Roman Dmowski, Wincenty Witos, Józef Piłsudski, Ignacy Daszyński, Ignacy Jan Paderewski, a także Wojciech Korfanty. A willa „Elźbiecina”, która teraz po renowacji zaczęła tętnić nowym życiem, nie tracąc jednocześnie swoich związków z tradycją i historią, jest najlepszą pamiątką jaka została w naszym mieście po tej wyjątkowej postaci.

Dla każdej społeczności ważne jest zachowanie własnej tożsamości, pamięci o przodkach i ich dokonaniach. Po zakończonych uroczystościach 100-lecia III Powstania Śląskiego w Zakopanem pozostało nowe miejsce pamięci – wymowny pomnik przy ul. Powstańców Śląskich, ustawiony na tle górującego w oddali Giewontu. Nasi przodkowie, mieszkańcy Zakopanego, którzy 100 lat temu zaangażowali się w agitację i walkę o polskość górnego Śląska pokazali, że trzeba walczyć o każdy skrawek polskiej ziemi, nie tylko o ten, na

którym się mieszka. To byli także młodzi chłopcy, uczniowie zakopiańskiego gimnazjum. Wszyscy mieli to szczęście, że wrócili z powstania do swoich domów, do swoich bliskich. Nie mówiliśmy więc o ofiarach, o przelanej krwi, ale to nie zamienia faktu, że naszą powinnością jest zachowanie pamięci o ich bohaterskiej postawie. To miejsce już zawsze będzie o niej przypominać, tak jak inne pomniki i miejsca pamięci w naszym mieście. Zakopane i jego mieszkańcy zawsze angażowali się bowiem w sprawy ważne dla całej Polski, w walkę o niepodległość, w pielęgnowanie patriotycznych wartości i z tego powinniśmy być dumni i z ich postawy czerpać nieustannie przykład.

Z tego samego powodu odnowiliśmy opiekę nad grobami powstańców i osób zaangażowanych w akcję agitacyjną. Ich potomkom Burmistrz Leszek Doruła oraz Prezes Towarzystwa Gimnastycznego Sokół Gniazdo w Zakopanem Stanisław Marduła wręczyli podczas uroczystości na Starym Cmentarzu pamiątkowe odznaki do umieszczenia na mogiłach.

Jestem przekonana, że dla wszystkich obecnych udział w tych obchodach był szczególnym doświadczeniem, lekcją historii i patriotyzmu, zmierzeniem się z przesłaniem, które zostawili nam bohaterowie tamtych wydarzeń. Najlepiej wyraził je wówczas Wojciech Korfanty słowami „Polska to wielka rzecz”.